



Sygn. akt III KK 465/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie **P.S. i T.P.**

skazanych z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 6 września 2018 r.,

kasacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego [...] w L. na korzyść skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 18 maja 2018 r., sygn. akt V Ka [...] /18,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego [...] w L.

z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt III K [...] /17,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**
- 2. wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego [...] w L. z dnia 21 listopada 2017 r., P.S. i T.P. zostali uznani za winnych popełnienia czynów z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k., skazano ich na kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary po 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 20 godzin względem P.S. i po 30 godzin względem T.P. w stosunku miesięcznym. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonych solidarnie obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz określonego pokrzywdzonego kwoty 2.000 zł, zwalniając oskarżonych od uiszczenia kosztów sądowych.

Od wyroku tego apelował prokurator, zaskarżając wyrok w całości wobec obojga oskarżonych. W apelacji zarzucił: a) obrazę prawa karnego materialnego, a to art. 37b k.k., poprzez wymierzenie wobec oskarżonych kary 6 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, gdy górna granica ustawowego zagrożenia za popełniony czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wynosi mniej niż 10 lat oraz b) rażącą niewspółmierność kar orzeczonych wobec oskarżonych w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego im czynu, wyrażającą się w wymierzeniu kary przy zastosowaniu art. 37b k.k., która to kara nie czyni zadość celom zapobiegawczym i wychowawczym w stosunku do oskarżonych, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Po rozpoznaniu apelacji, Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 18 maja 2018 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Od prawomocnego wyroku kasacje, w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść skazanych P.S. i T.P., wniósł Prokurator Rejonowy [...] w L. Podniósł w niej zarzuty:

1. rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (w kasacji wadliwie wskazano art. 547 § 3 k.p.k.), poprzez nienależyte i nierzetelne rozpoznanie przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacyjnych zawartych w środku odwoławczym wniesionym przez prokuratora w zakresie dotyczącym rażącego naruszenia prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 37b k.k., skutkujące tym samym niesłusznym utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Rejonowego [...] w L. III

Wydział Karny sygn. akt III K [...] /17, co znalazło swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, w którym Sąd nie odniósł się do podniesionego w środku odwoławczym zarzutu obrazy prawa materialnego, ograniczając się do umotywowania swojego stanowiska w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonych kar;

2. rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisu prawa karnego materialnego, a mianowicie art. 37b k.k., polegającego na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego [...] w L. III Wydział Karny sygn. akt III K [...] /17, w którym orzeczono na podstawie tego przepisu za przypisany oskarżonym czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. karę mieszaną w wymiarze po 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę po 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 20 godzin względem P.S. i po 30 godzin względem T.P. w stosunku miesięcznym, podczas gdy uwzględniając górną granicę ustawowego zagrożenia za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., stanowiącego podstawę skazania, możliwe było orzeczenie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione w jednym piśmie procesowym dwie kasacje – każda w stosunku do innego skazanego – okazały się oczywiście zasadne i w związku z tym podlegały uwzględnieniu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 5 k.p.k., choć nie w pełni prawidłowo sformułowano wspólne zarzuty. Potwierdziło się naruszenie prawa opisane w zarzucie pierwszym kasacji. Nie było natomiast właściwe formułowanie drugiego zarzutu kasacji. Dotyczy on bowiem naruszenia art. 37b k.k., czyli w istocie następstwa wadliwej kontroli odwoławczej opisanej w zarzucie pierwszym kasacji w postaci nieodniesienia się do zarzutu apelacyjnego w zakresie obrazy wskazanego wyżej przepisu. W kasacji zaś zarzuty dotyczyć winny naruszeń prawa o charakterze pierwotnym, a nie ich następstw. Dla skuteczności omawianej skargi w pełni wystarczające było sformułowanie pierwszego zarzutu.

Przechodząc do merytorycznych rozważań, przypomnieć trzeba, że stosownie do art. 433 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy zobowiązany jest rozważyć wszystkie zarzuty wskazane w apelacji. Oczywiście nie chodzi tutaj jedynie o ich formalne „dostrzeżenie”, ale o rzetelne, merytoryczne ustosunkowanie się do każdego z nich, i to przy tym z poparciem prawidłowej argumentacji. Argumentacja ta powinna być zaprezentowana w uzasadnieniu, w którym sąd odwoławczy winien wskazać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). To właśnie sporządzone uzasadnienie orzeczenia wskazuje na prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej.

W sprawie niniejszej na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu prawa materialnego w postaci art. 37b k.k. w swej apelacji wskazywał już prokurator. Sąd odwoławczy we wstępnej części uzasadnienia przytoczył wprawdzie wszystkie zarzuty apelacji prokuratorskiej. Swoje merytoryczne rozważania ograniczył natomiast jedynie do zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary, całkowicie pomijając podnoszony w środku odwoławczym zarzut naruszenia przepisu art. 37b k.k. Powyższe pozwala więc przyjmować, że Sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak ustosunkowania się do zarzutu apelacyjnego, o czym przekonuje treść sporządzonego uzasadnienia. Rozważyć więc trzeba, czy naruszenie to mogło w istotny sposób rzutować na rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego od czego uzależniona jest skuteczność kasacji.

W tej kwestii zauważyć trzeba, co następuje. Jak już wskazywano na wstępie, z treści wyroku Sądu Rejonowego, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego, wynika, że podstawą prawną wymierzenia skazanym kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności za przypisane im przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. był przepis art. 37b k.k. Zgodnie z nim w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat - 6 miesięcy, oraz karę ograniczenia wolności do 2 lat.

Przytoczona powyżej regulacja uzależnia zatem wymiar kary pozbawienia wolności orzekanej wraz z karą ograniczenia wolności od górnej granicy ustawowego zagrożenia za dany czyn. Przestępstwa przypisane skazanym zakwalifikowano z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Rozważyć więc należało kwestię, czy popełnienie przestępstw w ramach recydywy z art. 64 § 1 k.k. może rzutować na wysokość orzekanej na podstawie art. 37b k.k. kary pozbawienia wolności, skoro art. 64 § 1 k.k. pozwala sądowi na wymierzenie kary przewidzianej za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Powstaje więc pytanie, czy przez „górną granicę ustawowego zagrożenia” należy rozumieć górną granicę sankcji wskazanej za określone przestępstwo w przepisie szczególnym, czy granice te określają także przewidziane przez prawo przypadki nadzwyczajnego obostrzenia, jak np. art. 64 § 1 k.k.

Zauważyć trzeba, że w orzecznictwie i doktrynie dominuje pogląd, iż przez górne ustawowe zagrożenie rozumie się górną granicę sankcji przewidzianej w przepisie określającym typ przestępstwa. Dla ustalenia kary, jaką „zagrożone” jest dane przestępstwo, znaczenie ma jedynie kara „przewidziana” za to przestępstwo w przepisie części szczególnej Kodeksu karnego lub innej ustawy karnej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2014 r., I KZP 5/14, LEX nr 1455273 i przywołane tam uchwały Sądu Najwyższego z: dnia 19 marca 1970 r., VI KZP 27/70, OSNKW 1970, z. 4-5, poz. 33; dnia 29 lipca 1970 r., VI KZP 267/70, OSNKW 1970, z. 10, poz. 116; dnia 29 września 1973 r., VI KZP 28/73, OSNKW 1973, z. 12, poz. 152; dnia 29 marca 1976 r., VI KZP 46/75, OSNKW 1976, z. 4-5, poz. 53; dnia 20 maja 1992 r., I KZP 16/92, OSNKW 1992, z. 9 - 10, poz. 65; dnia 24 lutego 1999 r., I KZP 27/98, OSNKW 1999, z. 3-4, poz. 11).

Słusznie podkreśla się, że gdyby przyjmować, iż ustawowe granice zagrożenia wyznacza nie tylko sankcja wskazana w przepisie szczególnym, ale również jej modyfikacja wynikająca z nadzwyczajnego złagodzenia albo nadzwyczajnego obostrzenia, to nie jest jasne, w jakich granicach miałby orzekać sąd, stosując przykładowo nadzwyczajne złagodzenie kary, a więc wymierzając karę poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo karę łagodniejszego

rodzaju (art. 60 § 6 k.k.). Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku nadzwyczajnego obostrzenia kary, gdy sąd miałby wymierzać karę powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia, a granica ta miałaby uwzględniać już jej nadzwyczajne obostrzenie (zob. np. art. 64 § 1 k.k.).

Sąd Najwyższy w składzie niniejszym nie znajduje zatem podstaw, aby odstąpić od dotychczasowej linii orzeczniczej, która przez ustawowe zagrożenie karą rozumie zagrożenie przewidziane w sankcji przepisu określającego dany typ przestępstwa. Jest ono zatem związane z danym typem przestępstwa, który figuruje w katalogu przestępstw przepisów szczególnych ustawy karnej, a wszystkie modyfikacje takiej kary, zarówno w jej górnym, jak i dolnym progu zagrożenia oraz zarówno zaostrzające, jak i łagodzące jej wymiar, nie zmieniają ustawowego zagrożenia, które jest niezmiennie w ramach przyjętej w ustawie typizacji przestępstw (szerzej zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., III KKN 337/00, LEX nr 43442).

Przechodząc już na grunt rozpatrywanej sprawy wskazać trzeba, że górna granica ustawowego zagrożenia karą przewidziana w art. 278 § 1 k.k. wynosi 5 lat pozbawienia wolności. Oznacza to, że w realiach rozważanej sprawy wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej na podstawie art. 37b k.k. łącznie z karą ograniczenia wolności nie mógł być wyższy niż trzy miesiące. Wymierzenie zatem skazanym w wyroku Sądu Rejonowego kar po 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowiło w tej sytuacji rażące naruszenie prawa materialnego. Już tylko na marginesie zauważyć można, że gdyby nawet przyjmować stanowisko, iż górną granicę ustawowego zagrożenia określają także przewidziane przez prawo przypadki nadzwyczajnego obostrzenia, w tym regulacja art. 64 § 1 k.k., to i tak Sąd Rejonowy nie byłby uprawniony do orzeczenia kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy, gdyż górna granica ustawowego zagrożenia nie wynosiłaby przynajmniej 10 lat.

Powyższe pozwala więc przyjmować, że naruszenie prawa, którego dopuścił się Sąd odwoławczy było nie tylko rażącą obrazą prawa, ale w oczywisty wręcz sposób wpłynęło na treść jego wyroku, skoro spowodowało utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w zakresie wymierzenia kary z naruszeniem przepisu prawa karnego materialnego.

Z uwagi na wskazane naruszenie prawa, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu odwoławczego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i przekazał sprawę w tym zakresie temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ponowionym postępowaniu Sąd Okręgowy będzie zobowiązany do respektowania powyższych uwag, mając także na względzie kierunek wywiezionej kasacji. Sąd odwoławczy przystępując do ponownego rozpoznania apelacji prokuratora (faktycznie dwóch apelacji zawartych w jednym piśmie procesowym) powinien ustalić pole kontroli odwoławczej nie w oparciu o błędnie wskazany w apelacji zakres zaskarżenia wyroku, tj. „w całości”, ale na podstawie faktycznie określonego zakresu zaskarżenia poprzez sformułowanie zarzutów wyłącznie co do kary, a więc „w części”, choć z powodu dwóch różnych i alternatywnych uchybień – obraży prawa materialnego co do prawidłowości zastosowania art. 37b k.p.k. przy wymiarze kary oraz co do jej wymiaru, tj. rażącej niewspółmierności. Na marginesie należy zauważyć, że Sąd odwoławczy powinien także ocenić poprawność wskazanych w apelacji zarzutów co do ich hierarchii z uwagi na kierunek zaskarżenia, choć nie został on określony. Zarzut z pkt 1. wskazuje na wniesienie apelacji na korzyść oskarżonych. Zarzut ten jest bezprzedmiotowy, gdyby sąd odwoławczy podzielił zarzut 2., który wskazuje na wniesienie apelacji na niekorzyść oskarżonych. Oznacza to, że zarzut z punktu 1. apelacji powinien mieć charakter alternatywny, na wypadek nieuwzględnienia zarzutu z pkt 2, który jest wiodący. Jednak z uwagi na kierunek uwzględnionej kasacji – na korzyść oskarżonych i wynikający stąd zakaz *reformationis in peius* (art. 443 k.p.k.) – apelacja prokuratora podlega ponownemu rozpoznaniu tylko w zakresie zarzutu z pkt 1. Ponadto sąd odwoławczy powinien ocenić, jak usunąć nieprawidłowość, która wkradła się do opisu czynu przypisanego oskarżonemu T.P., w którym za aktem oskarżenia – jak należy przypuszczać przez pomyłkę – wskazano, że ten oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z samym sobą, choć oczywiście chodziło o współsprawstwo z P.S., co wynika z opisu przypisanego jej czynu, a ponadto użyto żeńskiej formy słów określających osobę sprawcy. Należy wobec tego rozważyć, czy jest to „oczywista omyłka pisarska” podlegająca sprostowaniu w trybie art. 105 § 1 i 2 k.p.k.

Wobec zmiany charakteru prawnego obowiązku naprawienia szkody, który

obecnie nie jest już środkiem karnym, lecz środkiem kompensacyjnym, zaskarżenie kasacją wyroku Sądu odwoławczego w zakresie rozstrzygnięcia o karze, nieobejmuje środka kompensacyjnego (arg. z art. 447 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). Dlatego też uchylona została tylko całość rozstrzygnięcia o karze (art. 447 § 2 k.p.k.).

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w wyroku.

ał